

Świadectwo szczecińskiej mistyczki Alicji Lenczewskiej (1934-2012). Pozostawione przez nią zapiski duchowe na prośbę arcybiskupa Andrzeja Dzięgi zostały przebadane przez komisję teologiczną i uznane za zgodne z nauczaniem Kościoła. Poniżej przytaczamy przekazane Alicji Lenczewskiej orędzie Pana Jezusa dotyczące Eucharystii.

Czym jest Eucharystia?

† Cała Eucharystia jest dziękczynieniem. Ustanowiłem ją także po to, abyście mogli dziękować. Abyście przez uczestnictwo w niej rozwijali w sobie postawę dziękczynną. Całe życie wasze powinno być przepojone dziękczynieniem i wdzięcznością. W tym duchu trzeba rozmawiać ze Mną i do Mnie się zwracać.

Wszystko, cokolwiek posiadacie i kim jesteście, jest Moim darem miłości. Zapełnie wszystko.

I mimo waszych buntów i niewdzięczności ciągle was kocham, wyczekuję na wasz powrót i składam nieustanną Ofiarę z siebie, by was ratować. Ta Ofiara jest wieczna, bo trwa i odbywa się cały czas. Jest to Ofiara pozaczasowa i ponadczasowa. W niej żyjecie, nią oddychacie. Ona was ratuje w każdej chwili życia waszego.

Starajcie się poznawać Prawdę o Mnie, pragnijcie jej. Wraz z tym poznawaniem będzie rosła w was wdzięczność. Niewdzięczność jest też owocem niewiedzy. Gdybyście znali choć cząstkę Prawdy i potrafili w nią wnikać, płakałby każdy z was z powodu własnej niewdzięczności.

Co się dzieje w czasie Mszy św.?

† Podczas Mszy św. składam z siebie Ofiarę za was i jednocześnie przychodzę do was pierwszy, byście zechcieli zaprosić Mnie do waszego życia. W waszych duszach składam Ofiarę za was, gdy przyjmujecie Komunię św. Ja składam z siebie Ofiarę w duszy każdego, kto przyjdzie i przyjmie Moje Ciało.

Jaka powinna być wasza odpowiedź? — Dziękować i ofiarować Mi siebie. Ja oddałem wam wszystko i oczekuję od was tego samego.

Taka jest wartość Komunii — spotkanie, by się wzajemnie ofiarować sobie: Ja i ty. To jest także wzór spotkań między wami — ludźmi. Ofiarować się sobie wzajemnie i przyjmować siebie wzajemnie w miłości, wdzięczności i wybaczeniu. Tak jak Ja was przyjmuję w Miłości i wybaczeniu. Komunia to wzór postawy wobec drugiego człowieka. A jednocześnie dar Miłości, na który można odpowiedzieć tylko wdzięcznością i miłością. Przymierze Miłości.

Dlaczego Bóg daje się człowiekowi w Komunii św.?

† Komunia to wzór postawy wobec drugiego człowieka. A jednocześnie dar Miłości, na który można odpowiedzieć tylko wdzięcznością i miłością.

Chciałem dzielić się Miłością — dawać i otrzymywać. Otrzymywać z potrzeby serca, dobrowolnie i bezinteresownie. Taką miłość może dać Mi tylko człowiek — stworzenie wolne w swej decyzji, bo nie poznało w pełni, nie doświadczyło ogromu Mojego piękna, Miłości i szczęśliwości życia ze Mną i we Mnie. Ukrywam się, aby nie zniewolić wspaniałością Mojego daru. Pragnę dla was waszego szczęścia, jakiego nikt z ludzi nie jest w stanie sobie wyobrazić i przeczuć.

Cała historia ludzkości i historia każdego człowieka tak jest prowadzona przeze Mnie, abyście otrzymali przygotowanie do zjednoczenia ze Mną w wieczności. Teraz możecie stykać się ze Mną w modlitwie, w medytacji nad Moim życiem, słowem, znakami, jakie wam dałem i nieustannie daję. Znakiem najbardziej wymownym jest Moja obecność w Eucharystii. Jestem ukryty w Hostii i przez jej spożycie następuje spotkanie duszy ze Mną żywym i prawdziwym, choć ukrytym dla umysłu i zmysłów ciała.

Czym jest Hostia?

† Dla ludzi, którzy we Mnie wierzą, dałem znak, aby ułatwić im spotkanie ze Mną. W tym znaku Ja jestem, przychodzę, gdy wołają. Muszą wierzyć, choć nie widzą. Choć ukrywam się pod postacią opłatka i wina.

— Dlaczego?

† Próba życia oparta jest na wierze. Trzeba ufać memu słowu, choć oko nie widzi i ucho nie słyszy. Wiara musi być większa niż możliwości ciała i zmysłów. Musi je przekraczać, wówczas jest rzeczywiście wiarą. Na takiej można budować.

Poza tym trzeba zgodzić się na ludzką małość, niedoskonałość, nieudolność. Ciało ogranicza — nie pozwala na dostrzeganie i poznawanie Prawdy. Prawdę mogę tylko Ja ujawnić przez swoją łaskę. **Im większa ufność — tym większe łaski.** Prawdę dosięga się umysłem, a jeszcze bardziej sercem. Gdy będziesz pragnąć i ufać, przyjdę i otworzę oczy twojej duszy. Wtedy poznasz i zachwyci się twoje serce.

Co dzieje się podczas przeistoczenia?

† **Przychodzę w otoczeniu aniołów, w chwale swojego Ojca i składam swoje Ciało na ołtarzu ofiarnym. Tak jak zapowiedziałem podczas Ostatniej Wieczerzy i jak uczyniłem na Golgocie.**

Składam je w otoczeniu ludzi i pragnę, aby wraz z Moją Ofiarą złożyli na ołtarzu swoje serca — swój los. Pragnę, bym nie był tam sam, jak na Golgocie. Tak często stoją i patrzą. Tak często kapłan rozrywa Moje Ciało z obojętnością Rzymianina, który Mnie przybijał do krzyża. Powiedz im, aby nie zadawali Mi bólu swoją obojętnością. Aby dotykali Mnie swoim wzrokiem i swoimi rękoma z większą delikatnością i zrozumieniem. Ja dla nich ciągle oddaję siebie na Golgocie ołtarzy. Ja to wszystko widzę i wszystko czuję.

Czym jest Komunia św.?

† Uwielbieniem, jakie składam Ojcu w twoim sercu, w twojej duszy. Powinnaś w tym uwielbieniu uczestniczyć świadomie, powinnaś włączyć się swoją ofiarą do Mojej. Z całej mocy swojej i ze wszystkich sił. Tak przyjęta Komunia jest wspólnotą ze Mną w Ofierze i Uwielbieniu Boga Ojca — przemienia duszę i daje moc Moją.

Jaką postawę przyjmować w czasie Komunii św.?

† Poznawać Mnie i dotykać można sercem kochającym i ufny — sercem dziecka. Im większa wiara i miłość, tym zjednoczenie ze Mną mocniejsze i poznanie głębsze.

Strzeż się bezmyślnego i obojętnego przyjmowania Mnie w Komunii św. Jest to wielki grzech i profanacja Mojej Miłości i Mojego Daru zrodzonego we Krwi Golgoty.

Dziecko Moje, jakże bardzo muszę się ukrywać, aby nie spalić twej duszy ogniem swojej Miłości i aby nie zabić twojego ciała mocą swej ojcowskiej czułości. A przecież tak bardzo kocham i pragnę być kochany.

Niech cię nie obchodzi kapłan, który sprawuje Moją Ofiarę. Nie obserwuj go, nie oceniaj. Nie wybieraj sobie Ofiary, którą sprawuje kapłan ulubiony przez ciebie. Nie dla niego tam idź. Przychodź tylko dla Mnie — dla dokonania daru z siebie na ołtarzu i przyjęcia Mojego daru w Komunii.

Trwaj we Mnie i bądź czuła. Wynagradzaj oschłość Moich wybranych. W niedzielę doznaję wiele upokorzeń, gdy Moi wybrani dotykają Mnie z zatwardziałym sercem, sprawując Ofiarę Mszy św. Wynagradzaj za ich oziebłość i pustkę wewnętrzną, z jaką przystępują do Mnie. Podawaj Mi słodki napój twej miłości, abym nie czuł octu zaprawionego goryczą, jakim wielu z nich mnie poi.

Spragniony jestem miłości swych dzieci i ciągle wołam z ofiarnego stołu: pragnę! Pragnę waszych serc, by napełnić je swoją Miłością. Pragnę czystych serc, aby tylko Moja Miłość była w nich.

Pan Jezus do A. Lenczewskiej

Jam jest chleb życia.

Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli.

To jest chleb, który z nieba zstępuje:

kto go spożywa, nie umrze.

Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba.

Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.

Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata».

Sprzeczali się więc między sobą Żydzi mówiąc:

«Jak On może nam dać [swoje] ciało do spożycia?»

Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie.

Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne,

a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym.

Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem.

Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przez Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił - nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali.

Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki».

To powiedział ucząc w synagodze w Kafarnaum.

(J 6, 48-59)

Zostań cichym apostołem Dobrego Słowa

Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

Cichy Przyjaciel Nr 24



Czw. 16.II.95.

† Miarą postępu w rozwoju duszy, jest przede wszystkim łączność ze mną: jej głębia, siła i ciągłość, które są owocem tej łączności. Miłość i poczucie bezradności rodzą pragnienie bliskości ze Mną. Dlatego słabości twoje są dla ciebie błogosławieństwem. A Moje łaski wzrostem w miłości.

Pan Jezus do A. Lenczewskiej

**A może by jednak
coś w życiu zmienić?
Zacząć od początku?**